WANDA LEBUDSKI 5801 GRAND · KANSAS CITY, MISSOURI

Kochani moi – dzięki za telegram! i za fotkinnoo" z którą tak rozkosznie odbi korzystam. Podziwiam Antka i jego kolorowe programy z orkiestrą! Nieboszki! Całuję, kocham zawsze

Wik

Nov. 4, 1955

Mel złota moja, wczoraj wieczór wróciliśmy z Nyorku. Matkę zmaleiliśmy żywą, całą i zdrową. Koncert był b. udany, Wik grał świetnie, ci co przyszli gęsto go przyjmowali. Times napisał nie najgorzej, da się żyć. Szkoda że Olin umarł 2 mies. temu. Ale jesteśmy zadowoleni że Wik wiele osobom się przypomniał, dużo było muzyków, moc życzliwości nam okazywano. Teraz o Waszej cudnej rocznice.

najpierw dziękuję za Wam kochany telegram (dostałyśmy z 50 telegramów!) Zuzia była tak gościnna i miła że jesteśmy b. wdzięczni. Mimo że przyjechałam to już ósmy dzień u Was i parę razy obiad jadłam i dalej grał wieczór. Poratem z Zuzią i z przyjaciółką jedliśmy po koncercie mieliśmy good time. Zuzia ratowała wszystkich. Po koncercie byli i Alina i Johny! Zuza siedziała przy mnie, po drugiej stronie Rosina Lherwine. Obie tyle miłych rzeczy mówiły o Was Wszystkich. Zuzia kiedyś raz za szyję mnie słodko trzymała i temi oczami patrzyła. Mali reagowali jak stary niedźwiedź. Narajutro jedliśmy obiad u Was, tak niechciałam żeby Zuza miała kłopot

WANDA LABUNSKI . 5801 GRAND . KANSAS CITY, MISSOURI

ale nie ustąpiła, wtedy wszystko-
walizy z dziećmi, obejmałam
nieznacznie śliczne. Potem
Ewa wcześnie uciekła do teatru
a my jeszcze siedzieliśmy z
dziećmi. trochę Johny grał
Lali wyszła potem na Halloween
party. Potem poszliśmy na obiad
Ewy. B. nierwyble i wzruszeń.
Potem z Ewą siedzieliśmy do 1½
Jeszcze przybiegła do nas w dniu
wyjazdu do hotelu. Ogromnie
ucieszyłam się z tych chwil z nią
bo tak rzadko jest okazja pogadać
i zbliżyć się. Dzwoniłam do
Pola do Phila., obaj z nim sen
decznie mówiliśmy, mówiłam że

nie chciałam wyjechać nie po-
mówiwszy z nim. No, już za nie-
dziś będziecie w Nyorku, jak że
to miło będzie mieć Was tu po
tej stronie. — Ja z radością wró-
ciłam do domu i do K. C.
i do tej pracy i szarego życia
Nyorku nie lubię. Jestem b.
zmęczona. Wybacz styl telegraficzny
ale nie wiem ile mam roboty, cistro
lekcje popoł. etc. Całujemy Was
oboje jak najczulej i dziękuję
za Waszą gościnę i cudnych dzieci
Waszych Kochająca

Wanda - Wik

Oscar Glückmann

1) Nu couché (1m.25 x 75cm) 175.000
2) „Dans la rue" (92 x 73) 100.000
(composition)
3) Groupe de juifs (61 x 50) 75.000

Ecrire à Monsieur Victor Arens
44, Rue St. Charles Paris 15ème
Telephone Suf. 21-20 de 9-10½
En cas d'absence faire
condition.

Mrs. Artur Rubinstein
22 Square du Bois de Boulogne
Paris 16me France

WANDA LABUNSKI · 5801 GRAND · KANSAS CITY, MISSOURI